



Sygn. akt V CSK 424/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa Prokuratura Regionalnego w K.
przeciwko "B." Sp. z o.o. w P., A. Ś. i "K." Sp. z o.o. w B.,
z udziałem interwenienta ubocznego Syndyka Masy Upadłości "P." Sp. z o.o. w
upadłości likwidacyjnej w Z.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 9 sierpnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej "B." Sp. z o.o. w P. oraz skargi kasacyjnej
pozwanego A. Ś.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 22 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

1) oddała obie skargi kasacyjne,

**2) zasądza od pozwanego A. Ś. na rzecz interwenienta
ubocznego kwotę 6.250,- (sześć tysięcy dwieście pięćdziesiąt)
złotych oraz od pozwanego B. Sp. z o.o. w P. na rzecz
interwenienta ubocznego kwotę 6.250,- (sześć tysięcy dwieście**

pięćdziesiąt) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanych B. Sp. z o.o. w P. i A. Ś. co do punktu pierwszego wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 5 lipca 2016 r., w sprawie z powództwa Prokuratora Regionalnego w K. przeciwko B. Sp. z o.o. w P., A. Ś. i K. Sp. z o.o. w B., przy udziale interwenienta ubocznego po stronie powoda Syndyka Masy Upadłości P. Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w Z., o ustalenie nieważności umowy pożyczki kwoty 8 200 000 złotych, zawartej dnia 20 sierpnia 2007 r. między spółkami z o.o.: K.-7, K.-8, K.-1, K.-11 oraz A. Ś., prowadzącym działalność gospodarczą S. w B., ustalającego nieważność tej umowy w części dotyczącej K.-7 spółka z o.o. z siedzibą w B. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego nastąpiło na podstawie art. 15 i art. 17 k.s.h.

Sąd ustalił, że Spółka K.-7 była spółką zależną od P. Sp. z o.o., która w dacie zawarcia umowy pożyczki była jedynym wspólnikiem Spółki K.-7 i posiadała całość udziałów spółki, a jedynym członkiem zarządu spółki dominującej był A. Ś. Pozwani nie przedłożyli wymaganej uchwały zgromadzenia wspólników na okoliczność uzyskania zgody na zawarcie umowy pożyczki, co doprowadziło Sąd do przekonania, że taka uchwała nie została podjęta. Z tego względu umowa pożyczki była nieważna, co pociągało za sobą nieważność umów z dnia 6 września 2007 r. i z dnia 3 czerwca 2013 r., prowadzących do przeniesienia własności oznaczonych nieruchomości na zabezpieczenie umowy pożyczki (przewłaszczenie na zabezpieczenie).

Oddalając obie apelacje Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Okręgowego w odniesieniu do punktu pierwszego zaskarżonego wyroku, nie uznając za zasadne zarzutów pozwanych co do braku legitymacji czynnej prokuratora jako powoda w sprawie.

W skardze kasacyjnej pozwany A. Ś. zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie zaskarżonym wyrokiem, w części odnoszącej się do punktu pierwszego przepisów postępowania, tj. art. 72 § 2 w związku z art. 72 § 1 pkt 1 oraz art. 195 § 1 i 2 w związku z art. 189 k.p.c., art. 720 § 1 i art. 366 k.c. przez uznanie, że w rozpoznawanej sprawie nie musiały zostać pozwane wszystkie podmioty występujące w umowie pożyczki; art. 57 k.p.c. przez uznanie, że powód będący prokuratorem, nie działając na rzecz oznaczonej osoby mógł wnieść pozew przeciwko tylko niektórym podmiotom będącym stronami stosunku pożyczki; art. 246 i art. 247 k.p.c. przez uznanie zasadności oddalenia wskazywanych wniosków dowodowych; art. 232 w związku z art. 189 k.p.c. oraz art. 15 i art. 17 k.s.h. w związku z art. 6 k.c. przez uznanie, że to na pozwanych jako na stronach umowy pożyczki spoczywał ciężar dowodu istnienia uchwały spółki dominującej wyrażającej zgodę na zawarcie umowy przez spółki zależne, z członkiem zarządu spółki dominującej A. Ś. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem do rozstrzygnięcia kosztów postępowania.

W skardze kasacyjnej pozwany B. sp. z o.o. zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie zaskarżonym wyrokiem w odniesieniu do punktu pierwszego tego wyroku, przepisów postępowania, tj. art. 195 w związku z art. 72 § 2 i art. 57 k.p.c. „przez niewezwanie do sporu wszystkich uczestników czynności, co do których powód korzystający z przywileju przewidzianego w art. 7 k.p.c. nie wytoczył powództwa”; art. 73 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. odnośnie do postępowania dowodowego; art. 233 k.p.c. w związku z art. 38 pkt 8 lit. c ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym przez oparcie wniosków na błędnych ustaleniach faktycznych. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na każdą ze skarg kasacyjnych interwenient uboczny wniósł o ich oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przystępując do rozpoznania zarzutów zawartych w obu skargach kasacyjnych przyznać należy słuszność pozwanemu A. Ś., że zgodnie z art. 57 k.p.c., jeżeli prokurator, wytaczając powództwo nie działa na rzecz oznaczonej osoby, wnosi pozew przeciwko wszystkim osobom będącym stronami stosunku prawnego, którego dotyczy powództwo. Przepis ten ma zastosowanie wtedy, gdy między ewentualnie pozwanymi występuje współuczestnictwo konieczne jednolite w rozumieniu art. 72 § 2 i art. 73 § 2 k.p.c. Według tych przepisów współuczestnictwo konieczne zachodzi wtedy, gdy przeciwko kilku osobom sprawa może toczyć się tylko łącznie, a z istoty spornego stosunku prawnego lub z przepisu ustawy wynika, że wyrok dotyczyć ma niepodzielnie wszystkich współuczestników; czynności procesowe współuczestników, którzy działają są skuteczne wobec niedziałających.

Podzielić należy stanowisko orzecznictwa (zob. wyrok SN z 13.5.2010 r., IV CSK 531/09), że kwestia współuczestnictwa procesowego powinna być określana odrębnie dla każdego stanu faktycznego i odpowiadającego mu stanu prawnego. Także w wypadku rozpoznawanej sprawy, analiza istoty spornego stosunku prawnego, decydującego o współuczestnictwie koniecznym, powinna być dokonywana z punktu widzenia dotyczących go przepisów prawa materialnego. Jeżeli zatem źródłem stosunków obligacyjnych jest umowa, legitymacja procesowa powiązana zostaje z reguły z wszystkimi podmiotami mającymi status strony tej umowy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZP 100/12, OSNC 2013, nr 9, poz. 14). Rozważając stosunek prawny pożyczki (art. 720 § 1 k.c.), będącej umową, w której dający pożyczkę (zwany pożyczkodawcą) zobowiązuje się przenieść na własność biorącego (zwanego pożyczkobiorcą) określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, nie ma współuczestnictwa koniecznego jednolitego w sytuacji, gdy pożyczkobiorcy zobowiązali się do zwrotu kwoty pożyczki solidarnie.

Przypomnieć należy, że solidarność dłużników, stosownie do art. 366 k.c. polega na tym, że kilka osób może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od

kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych; aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela wszyscy dłużnicy solidarni pozostają zobowiązani. Z kolei, z art. 368 k.c. wynika, że tyle jest zobowiązań wobec wierzyciela, ilu jest dłużników. Równolegle, art. 376 k.c. stanowi o tzw. stosunku wewnętrznym między dłużnikami solidarnymi w ten sposób, że jeżeli któryś z dłużników solidarnych spełnił świadczenie wobec wierzyciela, to w zależności od łączącego współdłużników stosunku prawnego może on żądać od nich części przypadającego na nich długu (roszczenie regresowe).

Skarżący podkreśla, że odróżnić należy stosunek prawny, z którego wynika zobowiązanie solidarne od solidarnego obowiązku spłaty i że czym innym jest powództwo prokuratora o ustalenie stosunku prawnego lub prawa (art. 189 k.p.c.) od powództwa o świadczenie solidarne, wynikające z art. 366 k.c. Przyznając rację temu ogólnemu twierdzeniu nie można zapominać o wskazanej sytuacji współdłużników solidarnych. Stają się nimi w chwili zawarcia stosunku prawnego, z którego solidarność wynika. W przypadku rozpoznawanej sprawy mamy do czynienia z sytuacją umowy zawieranej przez kilka podmiotów, jako biorących pożyczkę z jednym podmiotem tę pożyczkę dającym, przy czym występuje jedna umowa pożyczki, wielopodmiotowa po stronie pożyczkobiorców. Nie ma między nimi współuczestnictwa koniecznego, w dodatku jednolitego, gdyż nie występuje sytuacja prowadząca do toczenia sporu sądowego na gruncie umowy pożyczki, w którym muszą wystąpić wszyscy pozwani pożyczkobiorcy łącznie (art. 72 § 2 k.p.c.), a tym bardziej, aby z istoty umowy pożyczki i przepisów jej dotyczących miało wynikać, że wyrok dotyczyć będzie niepodzielnie wszystkich współuczestników (art. 73 § 2 k.p.c.). Przypomnieć należy, że zasadą wyrażoną w art. 73 § 1 k.p.c. jest działanie każdego współuczestnika w imieniu własnym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2005 r., II CK 487/04, nie publ. i z dnia 17 listopada 2010 r., I CSK 67/10, nie publ.). Według utrwalonych poglądów brak jest współuczestnictwa koniecznego, niezależnie od tego, czy dotyczy to świadczenia, czy ustalenia w stosunku do jednego lub wszystkich uczestników, że zawarta umowa jest bezwzględnie nieważna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

7 marca 2007 r., II CSK 478/06 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r. oraz z dnia 18 września 2013 r., V CNP 84/12, nie publ.).

Dla rozpoznania niniejszej sprawy jest charakterystyczne, że między pozwanym A. Ś. a siostrzaną spółką K. – 1 toczył się spór sądowy o ustalenie nieważności tej samej umowy pożyczki i mocą wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 października 2012 r., sygn. akt I C (...) oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 maja 2013 r., sygn. akt I ACa (...) zapadło już prawomocne rozstrzygnięcie, stwierdzające nieważność umowy pożyczki. Sprawa ta pokazała, że można wystąpić o ustalenie nieważności stosunku zobowiązaniowego między jednym z dłużników a wierzycielem i pogląd ten podziela skład rozpoznający obecną sprawę.

Słusznie zwraca się uwagę w odpowiedzi na skargę, że dla stosunku zobowiązaniowego łączącego pozwanego A. Ś. ze spółką K. – 7 (obecnie to pozwany B. sp. z o.o.) stronami pozostają tylko te dwa podmioty. Nie ma więc naruszenia przez zaskarżony wyrok art. 72 § 1 pkt 1 i art. 72 § 2 k.p.c., co również dotyczy nie naruszenia art. 57 k.p.c. ze strony prokuratora jako powoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 109/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 107; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2014 r., IV CSK 365/14, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., V CSK 248/16, nie publ.). Podobnie, jak wynika z przedstawionych argumentów nie nastąpiło naruszenie wyrokiem Sądu Apelacyjnego przepisów prawa materialnego, dotyczących przepisów o pożyczce i o odpowiedzialności solidarnej.

Odnosząc się do dalszych zarzutów naruszenia przez zaskarżony wyrok przepisów postępowania, to dotyczą one strony dowodowej, a zatem z zasady są niedopuszczalne, jako podstawa skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.). Tylko wykazane przez skarżącego szczególne okoliczności błędów popełnionych przez sąd w postępowaniu dowodowym mogłyby uzasadniać podniesienie naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 246 i 247 k.p.c. Tego w skardze nie uczyniono, zwłaszcza że w zaskarżonym wyroku Sąd w ogóle się do tych przepisów lub ich materii nie odwoływał, a jak podkreśla się w odpowiedzi na skargę dowód z przesłuchania wskazanych osób był zgłaszany nie przez pozwanego A. Ś., tylko

przez drugiego pozwanego. Najistotniejsze jest to, że dowody osobowe miały zastąpić dokument w postaci uchwały zgromadzenia wspólników o udzieleniu zgody na zawarcie spornej umowy. Z ustaleń Sądu wynika, że pozwany Ś. zobowiązywał się przedstawić kopię wymaganej uchwały, lecz mimo różnych możliwości tego nie uczynił. O podjęciu tej uchwały nie ma żadnej wzmianki w dokumentach Spółki, należało więc słusznie uznać, że uchwały tej prawdopodobnie nie było.

Niezasadne jest również zarzucanie Sądowi Apelacyjnemu, że rozpoznając sprawę przeniósł dowód występowania wymaganej zgody z powoda na pozwanego, naruszając w ten sposób regułę ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). Skoro strona powodowa twierdziła, że uchwały zgromadzenia wspólników, w której znalazłaby się zgoda wymagana przez art. 15 § 1 k.s.h. nie było, a odmiennie twierdził pozwany A. Ś., to powinien ją był przedstawić, gdyż tylko tak można było uzyskać odpowiedni dowód. Trafne jest zatem twierdzenie, że jeżeli jedna ze stron swoim postępowaniem spowoduje uniemożliwienie lub poważne utrudnienie wykazania okoliczności podmiotowi, na którym spoczywał, co do zasady ciężar ich udowodnienia, to na tę stronę przechodzi ciężar dowodu co do tego, że okoliczności takie zachodziły lub że nie zachodziły (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1971 r., II PR 453/70).

Dodatkowo odnosząc się do zarzutów skargi kasacyjnej drugiego pozwanego stwierdzić należy, że zawiera ona prawie tożsame zarzuty, które podniósł pozwany A. Ś. Wnioski płynące z ich rozważenia są więc takie same, jak przedstawione powyżej. Nie mają też znaczenia dodatkowe argumenty wynikające z tego, że wprawdzie pozwany Ś. nie potrafił dowieść istnienia zgody zgromadzenia wspólników przez przedstawienie treści uchwały, ale dokument uchwały nie jest wyłącznym dowodem na fakt jej podjęcia. Ma rację skarżący podnosząc, że na liście wspólników mogło nie być osób, mających niewielki procent udziałów, ale to nie znaczy, że dowód z ich zeznań, którego Sąd nie przeprowadził miałby przesądzać o podjętej uchwale. Stwierdzeniu w drugiej skardze, że „K. była dużą spółką, o ogromnym majątku i stałej obsłudze prawnej - trudno zatem przyjąć, aby w normalnym toku czynności takiego podmiotu pominięto zatwierdzenie umowy zawartej przez członka zarządu spółki dominującej ze spółkami zależnymi” można

przeciwstawić stwierdzenie, że w takim razie tym bardziej trudno przyjąć, aby w dokumentach tej spółki nie było żadnego śladu podjęcia stosownej uchwały. Nie chodzi przy tym o to, że pozwany Ś., wbrew twierdzeniom skarżącego zbyt późno wskazał, iż ma dostęp do kopii protokołu zgromadzenia, tylko o to, że oświadczając o swym posiadaniu tego dokumentu, w ogóle go nie przedstawił. Nie można też twierdzić, jak to się czyni w skardze, aby skarżącego drugiego z pozwanych w sposób istotny dla rozstrzygnięcia sprawy obciążały konsekwencje niewłaściwego zachowania w procesie pozwanego A. Ś.

Mając to na uwadze należało obie skargi oddalić na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., zasądzać od pozwanych na rzecz interwenienta ubocznego po stronie powoda koszty postępowania kasacyjnego (art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.), uwzględniając tożsamość treści obu odpowiedzi na wniesione skargi kasacyjne.

aj